

POSTANOWIENIE

Dnia 23 kwietnia 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Motuk

w sprawie **A. R.**

podejrzanego o czyn z art. 190a § 1 k.k. i in., wobec którego umorzono postępowanie karne i zastosowano środek zabezpieczający

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 23 kwietnia 2025 r.

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 1 i 3 k.p.k.

kasacji wniesionej przez obrońcę

od postanowienia Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 10 października 2024 r., sygn. akt IV Kz 1104/24

utrzymującego w mocy postanowienie Sądu Rejonowego dla Krakowa-Nowej Huty

w Krakowie z dnia 13 sierpnia 2024 r., sygn. akt II K 524/24/N

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz adw. R. T. kwotę 885,60 zł (osiemset osiemdziesiąt pięć złotych sześćdziesiąt groszy), w tym 23% VAT, tytułem wynagrodzenia za sporządzenie i wniesienie kasacji;**
- 3. zwolnić podejrzanego A. R. z kosztów sądowych postępowania kasacyjnego, obciążając nimi Skarb Państwa.**

[J.J.]

UZASADNIENIE

Podejrzanemu A. R. przedstawiono zarzuty popełnienia czynów zabronionych, polegających na tym, że:

1. „w okresie od dnia 20 sierpnia 2022 r. do dnia 2 października 2023 r. w K., działając z góry powziętym zamiarem, w krótkich odstępach czasu, groził w czasie bezpośrednich rozmów oraz za pośrednictwem telefonu O. R. pozbawieniem życia, które to groźby wzbudziły w niej uzasadnioną obawę ich spełnienia, jednocześnie w dniach 2 września 2022 r., 3 września 2022 r., 28 września 2022 r., 3 października 2022 r. oraz w dniu 17 września 2023 r. naruszył jej nietykalność cielesną poprzez uderzenie w klatkę piersiową, uderzenie w twarz oraz tył głowy, oblanie wodą, oraz spowodował swoim zachowaniem w dniu 17 września 2023 r. naruszenie czynności narządów ciała pokrzywdzonej O. R. na okres poniżej 7 dni, a nadto uporczywie nękał O. R. oraz ich wspólnego syna Y. R. poprzez nachodzenie pokrzywdzonych w miejscu ich zamieszkania, śledzenie pokrzywdzonej O. R. w czasie przebywania przez nią w przestrzeni publicznej, wzbudzając tym u pokrzywdzonych poczucie zagrożenia, a także grożąc pozbawieniem życia, zmusił w dniu 20 sierpnia 2022 r. O. R. do otworzenia drzwi i bezpośredniej rozmowy, przy czym w chwili zarzucanego mu czynu miał zniesioną zdolność rozpoznania jego znaczenia i pokierowanie swoim postępowaniem w stopniu znacznym”, kwalifikując to zachowanie jako „czyn zabroniony z art. 190 § 1 k.k. i art. 217 § 1 k.k. i art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k. oraz z art. 190a § 1 k.k. i art. 191 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. przy zastosowaniu art. 31 § 1 k.k.”;
2. „w dniu 20 sierpnia 2022 r. w K. kierował wobec Y. P. groźby karalne pozbawienia życia, które to wzbudziły w niej uzasadnioną obawę ich spełnienia, przy czym w chwili zarzucanego mu czynu miał zniesioną zdolność rozpoznania jego znaczenia i pokierowania swoim postępowaniem w stopniu znacznym”, kwalifikując to zachowanie jako czyn zabroniony z art. 190 § 1 k.k. przy zastosowaniu art. 31 § 1 k.k.

Postanowieniem z dnia 13 sierpnia 2024 r., sygn. akt II K 524/24/N – wydanym na posiedzeniu w trybie art. 354 pkt 2 k.p.k. – Sąd Rejonowy dla Krakowa-Nowej Huty w Krakowie:

1. na podstawie art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 31 § 1 k.k. umorzył postępowanie karne przeciwko ww. podejrzanemu o czyny opisane w ww. pkt I i II;
2. na mocy art. 93a § 1 pkt 4 k.k. w zw. z art. 93b § 1 i 5 k.k., art. 93c pkt 1 k.k. i art. 93g § 1 k.k. orzekł wobec ww. podejrzanego środek zabezpieczający w postaci pobytu w zakładzie psychiatrycznym;
3. zasądził od Skarbu Państwa na rzecz obrońcy koszty nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej podejrzanemu z urzędu;
4. kosztami procesu obciążył Skarb Państwa.

Sąd Okręgowy w Krakowie postanowieniem z dnia 10 października 2024 r., sygn. akt IV Kz 1104/24 – po rozpoznaniu zażaleń wniesionych przez podejrzanego i jego obrońcę – utrzymał w mocy ww. postanowienie Sądu Rejonowego dla Krakowa-Nowej Huty w Krakowie (pkt I), zasądził od Skarbu Państwa na rzecz obrońcy koszty nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej podejrzanemu z urzędu w postępowaniu przed sądem drugiej instancji (pkt II) oraz zwolnił podejrzanego od obowiązku zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze (pkt III).

Kasację od ww. postanowienia Sądu Okręgowego w Krakowie wniósł obrońca podejrzanego, zaskarżając to orzeczenie „w części, to jest w pkt I”.

Obrońca zarzucił:

1. „rażące naruszenie art. 437 § 1 i 2 kpk, w zw. z art. 433 § 1 kpk i art. 440 kpk, w zw. z art. 354 pkt 2 kpk polegające na nieuwzględnieniu przez Sąd Odwoławczy, orzekający w granicach zaskarżenia postanowienia Sądu I instancji zażaleniami wniesionymi przez podejrzanego i jego obrońcę, braku występowania podstaw do rozpoznania wniosku prokuratora o umorzenie postępowania i zastosowanie środka zabezpieczającego przez Sąd I instancji na posiedzeniu” (pisownia oryginalna – uwaga SN);

2. „rażące naruszenie art. 437 § 1 i 2 kpk, w zw. z art. 433 § 1 kpk i art. 440 kpk, w zw. z art. 6 kpk, art. 4 kpk, art. 7 kpk i art. 366 kpk w zw. z art. 170 § 1a kpk, polegające na nieuwzględnieniu przez Sąd Odwoławczy, orzekający w granicach zaskarżenia orzeczenia Sądu I instancji zażaleniami wniesionymi przez podejrzanego i jego obrońcę, naruszenia w postępowaniu przed Sądem I instancji przysługującego podejrzanemu prawa do obrony poprzez uniemożliwienie przeprowadzenia przed Sądem czynności dowodowych zmierzających do wszechstronnego wyjaśnienia wszystkich istotnych okoliczności zarzucanych podejrzanemu czynów w kontekście konsekwentnego negowania przez podejrzanego jego sprawstwa, zgłaszanych przez niego w toku postępowania przygotowawczego, jak również w toku posiedzenia przed Sądem wniosków dowodowych, które nie zostały uwzględnione bądź w ogóle rozpoznane oraz podnoszonych przez podejrzanego w toku postępowania przygotowawczego oraz na posiedzeniu przed Sądem okoliczności wzbudzających wątpliwości odnośnie popełnienia przez niego wszystkich czynów objętych wnioskiem prokuratorskim o umorzenie postępowania i zastosowanie wobec podejrzanego środka zapobiegawczego” (pisownia oryginalna – uwaga SN).

Zarzucając powyższe, obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia oraz postanowienia Sądu Rejonowego dla Krakowa-Nowej Huty w Krakowie i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Prokurator w pisemnej odpowiedzi na zaprezentowane przez obrońcę stanowisko, wniósł o oddalenie wniesionej kasacji jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Podniesione w kasacji zarzuty okazały się oczywiście bezzasadne, co skutkowało oddaleniem kasacji w trybie przewidzianym w art. 535 § 3 k.p.k., tj. na posiedzeniu bez udziału stron.

Ocena zasadności kasacji dokonywana jest przez pryzmat art. 523 § 1 k.p.k., z którego wynika, że ten nadzwyczajny środek zaskarżenia może być uwzględniony jedynie w sytuacji skutecznego wykazania wystąpienia okoliczności wymienionych w art. 439 § 1 k.p.k. albo naruszenia prawa – i to o charakterze rażącym – oraz

przedstawienia przekonujących argumentów, że to uchybienie wywarło istotny wpływ na treść wyroku. Zarówno rażące naruszenie prawa, jak też istotny wpływ na treść wyroku – muszą wystąpić łącznie, a brak jednego z nich determinuje uznanie zarzutu kasacyjnego za całkowicie bezzasadny. Warto też zaakcentować, że o ile bezwzględne przyczyny odwoławcze odnoszą się do całego postępowania sądowego, o tyle rażące naruszenie prawa – jako podstawa kasacji – musi być ściśle powiązane z postępowaniem odwoławczym (por. postanowienie SN z 28.03.2019 r., V KK 96/19). Kontrolą kasacyjną objęte są zatem wyłącznie kwestie prawne, zawężone do kategorii uchybień wymienionych w art. 523 § 1 k.p.k., popełnionych przez organ odwoławczy. Specyfika i wyjątkowość postępowania kasacyjnego nie pozwala zatem na prowadzenie powtórnej, „trzecioinstancyjnej” kontroli orzeczenia sądu pierwszej instancji (zob. m.in. postanowienie SN z 9.01.2019 r., IV KK 694/18, LEX nr 2604055).

Przechodząc do oceny kasacji wniesionej w niniejszej sprawie, w pierwszej kolejności należy stwierdzić, że oparcie kasacji na zarzucie rażącego naruszenia art. 440 k.p.k. – a tym zabiegiem charakteryzuje się pierwszy zarzut kasacyjny – nie może przenosić ciężaru dokonania kompleksowej kontroli odwoławczej orzeczenia sądu *meriti* na sąd kasacyjny. Artykuł 440 k.p.k. z racji swego wyjątkowego charakteru znajduje zastosowanie w sytuacji, gdy zaskarżone orzeczenie lub zawarte w nim rozstrzygnięcie jest rażąco niesprawiedliwe, a zatem dotknięte uchybieniami mieszczącymi się w każdej z tzw. względnych przyczyn odwoławczych, o ile ich waga i charakter jest taki, że czyni to orzeczenie niesprawiedliwym w stopniu rażącym. Owa „rażąca niesprawiedliwość” w rozumieniu art. 440 k.p.k. musi być nie tylko oczywista – a więc widoczna *prima facie*, niewątpliwa – ale też ma wyrażać poważny ciężar gatunkowy uchybienia, które legło u podstaw wydania orzeczenia dotkniętego „rażącą niesprawiedliwością”. Przepis art. 440 k.p.k. znajduje więc zastosowanie, jeżeli zaskarżone orzeczenie lub zawarte w nim rozstrzygnięcie jest rażąco niesprawiedliwe, a zatem gdy dotknięte jest niepodniesionymi w zwykłym środку odwoławczym uchybieniami mieszczącymi się w każdej z tzw. względnych przyczyn odwoławczych, o ile ich waga i charakter są takie, że czynią orzeczenie niesprawiedliwym, i to w stopniu rażącym (zob. m.in. postanowienia SN:

z 24.04.2025 r., III KK 125/25, LEX nr 3861277; z 23.10.2024 r., III KK 430/24, LEX nr 3774030; z 26.07.2023 r., III KK 256/23, LEX nr 3588664.).

W niniejszej sprawie brak jest jednak podstaw do podzielenia poglądu obrońcy, jakoby sąd odwoławczy – w aspekcie materii przedstawionej w pierwszym zarzucie kasacyjnym – zobligowany był, w oparciu o przepis art. 440 k.p.k., do orzekania w zakresie szerszym niż określony we wniesionych apelacjach. Nie sposób bowiem uznać zasadności stanowiska zajętego przez autora kasacji, aby w przedmiotowej sprawie na etapie postępowania pierwszoinstancyjnego, w którym na posiedzeniu rozpoznano wniosek prokuratora o umorzenie postępowania i zastosowanie środka zabezpieczającego, doszło do zaistnienia względnej przyczyny odwoławczej w postaci naruszenia art. 354 pkt 2 k.p.k., a to na skutek niespełnienia ustanowionych w tym przepisie warunków rozpoznania rzeczonego wniosku na forum posiedzenia. Należy więc wskazać, że warunkiem formalnym procedowania wniosku prokuratora w tym uproszczonym trybie jest uznanie przez prezesa sądu lub upoważnionego sędziego (art. 93 § 2 k.p.k.) za celowe rozpoznanie sprawy na posiedzeniu (zob. postanowienie SN z 30.07.2019 r., II KK 146/19, LEX nr 3363895.). W niniejszej sprawie tego rodzaju decyzja podjęta została już w dniu 20 czerwca 2024 r. przez upoważnionego sędziego, który sprawę podejrzanego A. R. – objętą rzeczoną wnioskiem prokuratora – skierował na posiedzenie w trybie art. 354 § pkt 2 k.p.k. (zarządzenie k.1951, t. X). Argumentacja przedstawiona przez autora kasacji nie dostarczała jednocześnie podstaw do stwierdzenia wadliwości stanowiska, że popełnienie przez podejrzanego czynów zabronionych, jak też jego niepoczytalność w chwili tych czynów – w świetle materiałów postępowania przygotowawczego – nie budziły wątpliwości istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (warunek merytoryczny). Już sąd *a quo* w uzasadnieniu postanowienia wskazał, że dla spełnienia tej przesłanki merytorycznej nie jest wcale konieczne, aby podejrzany przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów (zob. K. Eichstaedt [w:] Kodeks postępowania karnego. Tom I. Komentarz aktualizowany, red. D. Świecki, LEX/el. 2025, art. 354). Pogląd ten znajduje potwierdzenie w orzecznictwie Sądu Najwyższego, który wypowiadając się w kontekście oceny dotyczącej zaistnienia wątpliwości co do okoliczności popełnienia czynu, wskazał, że w tym aspekcie sąd dokonuje oceny

całości materiału dowodowego, w tym również wyjaśnień oskarżonego (czy też podejrzanego). Dowód z wyjaśnień podlega przy tym takim samym kryteriom oceny, jak każdy inny dowód. Fakt, iż oskarżony (podejrzany) nie przyznał się do popełnienia czynu, nie ma jednak żadnego szczególnego znaczenia formalnego, zwłaszcza zaś wyłączającego dopuszczalność badania, czy spełniony jest warunek braku wątpliwości co do okoliczności popełnienia czynu (por. postanowienie SN z 27.11.2003 r., V KK 301/03, OSNKW 2004, nr 1, poz. 9). Autor kasacji w tym względzie ograniczył się wyłącznie do zaprezentowania przeciwnego poglądu, nie przedstawiając jednak szerszej argumentacji, która wskazywałaby, że w przedmiotowej sprawie na omawianym polu doszło do rażącego naruszenia prawa, mogącego mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia. Kwestionowanie zatem przez podejrzanego – również poprzez składanie licznych wniosków dowodowych (o czym będzie jeszcze mowa poniżej) – dokonanych w toku postępowania ustaleń faktycznych, w realiach niniejszej sprawy, nie mogło zatem przemawiać za wystąpieniem wątpliwości, które w świetle art. 354 § pkt 2 k.p.k. nakazywałyby na forum rozprawy rozpoznać wniosek prokuratora o umorzenie postępowania i zastosowanie środka zabezpieczającego.

Odnosząc się natomiast do problematyki nieprzeprowadzenia przez sąd rejonowy zgłoszonych przez podejrzanego wniosków dowodowych (drugi zarzut kasacyjny), wskazać w pierwszej kolejności należy, iż podejrzany przedmiotem swojego osobistego zażalenia – analizowanego pod kątem dyspozycji art. 118 § 1 k.p.k. – uczynił m.in. kwestię nieuwzględnienia (czy też nierozpoznania) wniosków o przeprowadzania dowodów, które – w jego ocenie – miałyby kontestować w określonym zakresie ustalenia dotyczące popełnienia zarzuconych mu czynów. W tym kontekście podkreślić trzeba, że art. 440 k.p.k. (którego naruszenie również stanowiło podstawę drugiego zarzutu kasacyjnego) dotyczy kontroli poza granicami zaskarżenia i podniesionymi zarzutami, a więc poza zakresem wynikającym z regulacji art. 433 § 2 k.p.k. W zaistniałej sytuacji procesowej – w zakresie odnoszącym się do wskazanych w kasacji wniosków dowodowych – nie można więc mówić o naruszeniu art. 440 k.p.k., skoro akcentowana przez autora kasacji kwestia nieuwzględnienia (czy też nierozpoznania) tych wniosków została objęta materią jednego z wniesionych w niniejszej sprawie zażaleń. W tym stanie rzeczy

można więc wskazywać na niewłaściwe wywiązanie się przez sąd *ad quem* z funkcji kontrolnej w aspekcie nieustosunkowania się do niektórych zarzutów środka odwoławczego, a więc naruszenia art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. Takiego zarzutu autor kasacji jednak nie sformułował, choć bez wątpienia ocena zarzutów podejrzanego w omawianym przedmiocie powinna znaleźć stosowne odzwierciedlenie w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia po to, by stronie skarżącej kompleksowo przedstawione zostały powody nieuwzględnienia środka odwoławczego. Zestawiając treść osobistego zażalenia podejrzanego z pisemnymi motywami zaskarżonego postanowienia, nie sposób nie dostrzec braku odniesienia się przez organ *ad quem* do przytoczonej w zażaleniu kwestii wniosków dowodowych. Z pewnością chaotyczność wywodu żalącego nie ułatwia uchwycenia istoty problematyki zawartej w tak zredagowanym środku zaskarżenia, niemniej okoliczność ta nie zwalnia sądu odwoławczego z powinności wynikającej z treści art. 433 § 2 k.p.k.

Jak już wspomniano, skarżący w kasacji nie podniósł zarzutu rażącego naruszenia przepisów w tym względzie. Odczytując zaś kasację obrońcy przez pryzmat art. 118 § 1 k.p.k., należy stwierdzić, że odnotwane uchybienie sądu *ad quem* mogłoby zostać uznane za kasacyjnie skuteczne, jeśli zostałby wykazany – obok rażącego charakteru uchybienia – jego istotny wpływ na treść zaskarżonego postanowienia, a zatem musiałyby zostać wyłożone motywy jednoznacznie przemawiające za tym, że gdyby wszystkie zarzuty w sposób drobiazgowy oraz wyczerpujący rozważono i przedstawiono w uzasadnieniu, to rozstrzygnięcie kwestii sprawstwa podejrzanego oraz zastosowania izolacyjnego środka zabezpieczającego, byłoby odmienne, korzystniejsze dla podejrzanego.

Analizując z tego punktu widzenia treść wniesionej kasacji, takiego wniosku nie można jednak wyprowadzić. Pamiętać należy, że „oczywistą bezzasadność kasacji”, ocenianą przez pryzmat zarzutu kasacyjnego, należy odnieść do wszystkich elementów składowych zarzutu. W związku z tym dopuszczalne jest uznanie kasacji za oczywiście bezzasadną, gdy zaskarżone kasacją orzeczenie dotknięte jest uchybieniem, ale w sposób oczywisty nie jest to uchybienie rażące, albo też, gdy co prawda miało taki charakter, ale nie wykazano, że mogło mieć ono istotny wpływ na treść orzeczenia (por. wyrok SN z 20.10.1998 r., V KKN 314/97,

OSNKW 1998/11-12, poz. 60). W przedmiotowej sprawie autor kasacji podniósł w istocie nieuwzględnienie (lub pominięcie) w szczególności dwóch wniosków dowodowych podejrzanego, tj. wniosku o przesłuchanie B. K. „celem pozyskania zeznań w przedmiocie alibi podejrzanego na dzień 28.09.2022 oraz 03.10.2022 r.”, a także wniosku o dołączenia zapisu audio-wideo ze spotkań odbywanych przez podejrzanego z pokrzywdzoną oraz ich snem. Niemniej, poza lakonicznym wskazaniem, że dowody te – w ocenie autora kasacji – miałyby świadczyć o tym, że podejrzany nie popełnił zarzucanego mu czynu, obrońca nie przedstawił stosownej argumentacji, wskazującej na to, że w realiach tej konkretnej sprawy przeprowadzanie tych dowodów rzeczywiście mogłoby doprowadzić do wydania rozstrzygnięcia, które byłoby w istotny sposób (a nie w jakikolwiek) odmienne od tego, które w sprawie zapadło. Nawet bowiem potwierdzenie, że podejrzany w jednostkowych dniach świadczył obowiązki zawodowe kilkadziesiąt kilometrów poza K., co do zasady nie wyklucza ustalenia, że w tych dniach miał on kontakt z pokrzywdzoną O. R.. Pojawiające się w zeznaniach pokrzywdzonej rozbieżności zostały natomiast wyjaśnione przez sąd *a quo*, a ewentualne wątpliwości strony w tym zakresie winny znaleźć odzwierciedlenie w odpowiednio sformułowanym zarzucie zwykłego środka zaskarżenia. Autor kasacji nie wykazał również, iż przeprowadzenie dowodu z nagrań utrwalonych przez podejrzanego mogłoby podważać w istotny sposób okoliczność naruszania przezeń nietykalności cielesnej pokrzywdzonej. Rozpoznanie przedmiotowej sprawy na posiedzeniu nie wykluczało oczywiście kompetencji sądu do podejmowania – z mocy art. 97 k.p.k. – czynności dowodowych (z urzędu lub na wniosek stron) w ramach sprawdzenia okoliczności faktycznych, w tym dotyczących popełnienia przez sprawcę czynu zabronionego (zob. S. Steinborn [w:] J. Grajewski, P. Rogoziński, S. Steinborn, Kodeks postępowania karnego. Komentarz do wybranych przepisów, LEX/el. 2016, art. 324; uchwała SN z 28.05.1998 r., I KZP 6/98, OSNKW 1998, nr 5-6, poz. 21.). Rzeczą jednak w tym, że na etapie postępowania kasacyjnego zarzut rażącego naruszania prawa poprzez nieprzeprowadzenie określonych czynności dowodowych winien być odpowiednio wykazany na wszystkich płaszczyznach, o których mowa w art. 523 § 1 k.p.k., a wymogi zawarte w tym przepisie istotnie ograniczają możliwość wniesienia skutecznej kasacji. Skoro więc postępowanie

kasacyjne charakteryzuje się wysokim stopniem sformalizowania (Sąd Najwyższy rozpoznaje kasacje ściśle w granicach zaskarżenia i podniesionych zarzutów), to istotne jest, aby w kasacji nie tylko konstruować precyzyjne zarzuty, ale też w uzasadnieniu wyczerpująco wykazywać, że zaistniałe uchybienie mogło mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia. Między innymi z tego względu, w trosce o odpowiedni poziom tego nadzwyczajnego środka zaskarżenia, ustawodawca wprowadził tzw. przymus adwokacko-radcowski (zob. postanowienie SN z 30.06.2020 r., IV KK 162/20). Tymczasem kasacja wniesiona w niniejszej sprawie, przedstawionych wyżej warunków w omawianym zakresie nie spełnia.

Na końcu wypada też odnieść się do podniesionej w każdym zarzucie kasacyjnym obrazy art. 437 § 1 i 2 k.p.k. Wskazać tu trzeba, że adresatem normy zbudowanej na tych przepisach jest sąd odwoławczy. Przepisy te określają, jakie orzeczenie (i w jakich wypadkach) organ ten może wydać po rozpoznaniu środka odwoławczego. Z tego powodu nie jest możliwe, aby art. 437 k.p.k. stał się podstawą zarzutu kasacji tylko dlatego, że skarżący uznaje, iż sąd odwoławczy powinien wydać inne rozstrzygnięcie, niż wydał. Do naruszenia tego przepisu doszłoby tylko wówczas, gdyby sąd odwoławczy wydał rozstrzygnięcie nieujęte w treści tego przepisu, a taka sytuacja w przedmiotowej sprawie nie miała miejsca (zob. J. Matras [w:] Kodeks postępowania karnego. Komentarz, wyd. III, red. K. Dudka, Warszawa 2023, art. 437).

Ze wskazanych powyżej powodów, nie dopatrując się w przedmiotowej sprawie zaistnienia którejkolwiek z bezwzględnych przyczyn odwoławczych wymienionych w art. 439 k.p.k., ani innej przywołanej w kasacji rażącej obrazy prawa mogącej mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, Sąd Najwyższy, na podstawie art. 535 § 3 k.p.k., postanowił oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną.

Wysokość wynagrodzenia obrońcy z urzędu ustalono w oparciu o przepisy § 17 ust. 3 pkt 1 oraz § 4 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 14 maja 2024 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa albo jednostki samorządu terytorialnego kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu.

Biorąc pod uwagę realia przedmiotowej sprawy, na podstawie art. 624 § 1

k.p.k. w zw. z art. 637a k.p.k., zwolniono podejrzanego od ponoszenia kosztów sądowych postępowania kasacyjnego.

Z tych względów Sąd Najwyższy postanowił jak w sentencji.

[J.J.]

[r.g.]